

MARIA KIELAR-TURSKA
Uniwersytet Jagielloński

Dziecko i morały: Bajka Ezopowa w recepcji współczesnych dzieci

Wprowadzenie

Proces wychowania obejmuje między innymi te działania dorosłych, które służą kulturowej inicjacji dziecka. Począwszy od narodzin dziecka dorośli często w sposób intuicyjny wprowadzają je w obrzędy charakterystyczne dla grupy społecznej, pomagają mu poznać rytualne zachowania werbalne i niewerbalne związane z tymi obrzędami. Dorośli przywiązują ogromną wagę do poznania przez dziecko tych zachowań. Badania wykazały, że 40% wypowiedzi kierowanych do dziecka służy wywoływaniu i utrwalaniu zachowań obrzędowych, takich jak powitania, podziękowania, powinszowania (Berko Gleason, Weintraub, 1976). Wprowadzaniu w kulturę, w system uznawanych społecznie norm i wartości dobrze służą przypowieści. Zdaniem J.A. Kłoczowskiego (1990) zawarte w Biblii przypowieści mają przede wszystkim wartość inicjacyjną a nie moralizującą. Służą wtajemniczaniu w sposoby zachowania jeszcze przed poznaniem przyjmowanych w grupie społecznej norm, wartości, zasad. Na przykład przypowieść o miłosiernym samarytaninie wtajemnicza odbiorcę w zachowanie w pewnej sytuacji, wzbudza refleksję poprzez końcowe pytanie „Któryż z tych trzech zdaje ci się być bliźnim tego, co wpadł między złoczyńców?”, a także zachęca: „Idź, a czyń i ty podobnie” (Łukasz, X, 25). Zachęcanie do uczestniczenia w określonym działaniu przyjętym w grupie wyprzedza poznanie norm, wartości, zasad.

Utworami literackimi, które podobnie jak biblijne przypowieści służą kulturowemu wtajemniczaniu są bajki Ezopowe i/lub przypowiastki. Dorośli wybierając lekturę dla dzieci często kierują się względami dydaktycznymi i tak, na przykład

o wyborze baśni do czytania dzieciom decydują w 51,2% jej walory dydaktyczno-wychowawcze (Kielar-Turska, 1992). Wydaje się, że również bajka Ezopowa stanowi społecznie pożądaną lekturę dla dzieci.

Bajka Ezopowa jest krótką powiastką napisaną zwykle wierszem. Jest rodzajem przypowieści na temat uniwersalnych sytuacji moralno-psychologicznych, charakterów, i postaw. Opowiadana w niej historia jest zawsze ilustracją jakiejś prawdy ogólnej dotyczącej doświadczeń ludzkich powtarzalnych i powszechnych (Słowiński, 1976).

Bajka ma strukturę dwuplanową (tabela 1). Plan pierwszy bajki stanowią opisane zdarzenia, które zwykle odnoszą się do świata zwierząt, oraz komentarz eksplikowany w morale. Jak zauważa K. Szaniawski (1949) zwierzętom przypisuje się ludzkie zdolności i odczucia oraz obdarza się je mową. Równocześnie autor dba o to, aby pewne odczucia były zgodne z domniemaną naturą tych zwierząt, a więc lis jest chytry a wilk krwiożerczy. L.S. Wygotski (1980) utrzymuje za Lessingiem i Potiebnią, iż wprowadzenie zwierząt do bajki jest uzasadnione, bowiem: – zwierzęta posiadają określony i stały charakter, a więc ich nazwy przywołują określone znaczenia – a ponadto zabieg ten pozwala na eliminowanie emocjonalnego poruszenia czytelnika losami bohatera, co mogłoby zaciemniać moral. Ponadto zdarzenia i zwierzęta mają typowy dla danej społeczności charakter. Stąd inne elementy treściowe spotykamy w bajkach La Fontaine'a, inne u Kryłowa jeszcze inne u Krasickiego, choć fabuła pozostaje ta sama. A. Legeżyńska zauważa, że „w bajce ... gatunku wędrownym, prawo oryginalności motywu fabularnego nie odgrywa zbyt dużej roli ... Każda bajka stanowi swoiste repetytorium z tego gatunku ...” (1981, str. 121–122).

Komentarz, zwykle eksplikowany w morale, wskazuje na świat implikowany w bajce i stanowi dla czytelnika instrukcję interpretacyjną: odczytaj postacie i zadania jako oznaczenia ludzkich charakterów, postaw, zachowań. Morał uważa się za nieodłączny i najważniejszy element bajki, za duszę bajki.

Świat przedstawiony (zdarzenia) i świat implikowany (morał) w bajce tworzą element oznaczający, który odbiorca musi rozpoznać. Jest to element niejednorodny, znakowo-symboliczny, wieloznaczny.

Bajka posiada jeszcze drugi plan. Tworzy go kontekst pozaliteracki. Jest to świat rzeczywisty: normy, wartości i zasady przyjęte w danej grupie społecznej. Odczytanie bajki wymaga przywołania możliwych odniesień świata rzeczywistego. I.S. Turgieniew radzi, by czytać bajki powoli zostawiając tym samym czas na pojawienie się przykładów odniesienia. L.S. Wygotski (1980) uważa zaś, że w odczytaniu znaczenia bajki pomaga sama jej struktura. Sposób przedstawienia treści w bajce wywołuje u czytelnika przeciwstawne uczucia; autor bajki operuje sprzecznościami chcąc wyrazić jakąś myśl. I tak na przykład w bajce „Kruk i lis” im bardziej rośnie pochlebstwo, tym większa ujawnia się kpina, a w bajce „Konik polny i mrówka” coraz większa bez troska konika coraz bardziej przybliża jego za-

glądę. Sprzeczności owe jednoczą się w poincie, gdzie następuje rozładowanie: sprzeczne uczucia znoszą się.

Tabela 1

Struktura bajki Ezopowej

Plan pierwszy: – świat przedstawiony: opis zdarzenia – świat implikowany: moral	element oznaczający
Plan drugi: – świat rzeczywisty: kontekst pozaliteracki: normy, wartości, zasady	element oznaczany

Świat rzeczywisty, uruchamiany przez elementy oznaczające tworzy znaczenie komunikatu, jakim jest bajka.

Odczytanie bajki wymaga połączenia obu planów, rozpoznania elementów oznaczających i odkrycia ich znaczeń. Uważa się zatem, że właściwym odbiorcą bajki może być dorosły. Dziecko jest odbiorcą jedynie pozornym, bowiem ogranicza się do odczytania świata przedstawionego w bajce i to w sposób dosłowny (Legeżyńska, 1981). Często dziecko nie uwzględnia instrukcji interpretacyjnej zawartej w morale, a zwykle nie przechodzi w odbiorze na plan drugi, nie włącza swej kulturowej wiedzy.

Zdaniem L.S. Wygotskiego (1980) i P. Ricoeura (1980) odczytanie utworu zakłada subiektywizację tego, co niesie tekst. Sens dzieła jest ponadczasowy. Natomiast każdorazowe odczytanie dzieła wiąże się z uruchomieniem własnych doświadczeń odbiorcy, z odkryciem w utworze tego, co dla odbiorcy istotne. Im więcej możliwych odniesień wywołuje tekst, im bardziej zachęca do wyjścia poza ramy komunikatu, tym bardziej ujawnia swoją ponadczasowość. Tekst taki nazywa E. Hall (1984) komunikatem o wysokim kontekście. Taki tekst, zgodnie z koncepcją Wygotskiego, zawiera to, co w nas społeczne i uruchamia, aktualizuje to, co indywidualne. Odbiorca wynosi z lektury takiego tekstu zarówno to, co wspólne dla autora i czytelnika; dla grupy społecznej i jej członka, jak i to, co zupełnie osobiste, zapisane w doświadczeniu indywidualnym jednostki. Komunikaty o wysokim kontekście są zatem długowieczne; mogą być ciągle na nowo odczytywane przez kolejne generacje w świetle ich wiedzy i doświadczeń.

Bajka Ezopowa będąc komunikatem o wysokim kontekście może być odczytywana z satysfakcją i przez współczesne pokolenie dzieci i młodzieży uruchamiając sferę doświadczeń odbiorcy a jednocześnie uświadamiając ponadczasowe prawdy. Bajka sugeruje sposoby postępowania w życiu poprzez określone strategie, które Szaniawski (1949) nazywa etykami. Najczęściej są stosowane: strategia asekuracji, nieufności, złotej przeciętności i zdrowego rozsądku. Zgodnie ze strategią asekuracji w życiu należy postępować tak, aby w jak najmniejszym stopniu narazić się na przykrości. Strategia nieufności pokazuje, że łatwowierność zo-

staje zawsze wyzyskana, a za brak rozsądku trzeba zapłacić. Mądrze postępują ci, którzy prowadzą spokojny, stateczny tryb życia, zaleca strategia złotej przeciętności. Zaś strategia zdrowego rozsądku radzi, by nie ulegać złudzeniom, lecz trafnie oceniać własne potrzeby i możliwości ich zrealizowania, aby uniknąć rozczarowania w życiu.

Badany problem i metoda

Mając na uwadze powyższe rozważania podjęliśmy badania nad recepcją bajki Ezopowej w okresie dzieciństwa. Chcieliśmy sprawdzić czy rzeczywiście dziecko jest jedynie pozornym odbiorcą bajki Ezopowej, czy jest ona dla dziecka dostatecznie ciekawą lekturą oraz w jakim stopniu pod wpływem bajki aktualizują się indywidualne doświadczenia dziecka w odniesieniu do idei zawartej w utworze.

Badaniami objęto dwie grupy dziewczynek w wieku 4;3 – 4;9 oraz 6;3 – 6;9. Każda grupa liczyła po 50 dzieci, których rodzice legitymowali się wykształceniem co najmniej średnim, a dzieci uczęszczały do przedszkoli na terenie Krakowa. Badania zostały przeprowadzone w 1991 roku przez Beatę Godyń-Sikorę pod moim kierunkiem.

Dzieci badano indywidualnie w trzech sesjach z kilkudniowymi przerwami, prezentując na każdej sesji jedną bajkę. Sytuacja badania przypominała naturalną sytuację czytania dziecku bajki przez dorosłego. Dorosły pełnił nie tylko funkcję prezentera bajki, ale przede wszystkim rozmówcy, który ukierunkowuje myśl dziecka i ułatwia mu odkrycie i poznanie idei zawartej w utworze poprzez interakcyjne akty ukierunkowujące (Edmondson, House, 1981). W aktach tych dorosły odwoływał się do przeszłych doświadczeń dziecka, do jego wiedzy o świecie, o zdarzeniach znanych dziecku, co pozwalało na pełniejsze odczytanie utworu. Ponadto ukierunkowywał dziecko na przyszłość sugerując czy zalecając określone postępowanie. Dorosły czytał dziecku bajkę dwukrotnie a następnie rozmawiał z nim na temat zdarzeń opisanych w bajce, morału, ich wzajemnych powiązań oraz indywidualnych skojarzeń, które dziecko mogło przedstawić na rysunku, który pasowałby, zdaniem dziecka, do bajki. Każda sesja trwała od 15 minut w grupie dzieci starszych, do 25 minut w przypadku dzieci młodszych.

Do badań wybrano trzy bajki, które zgodnie z klasyfikacją W. Woźnowskiego (1990) prezentują trzy typy bajek: racjonalną, której bohaterami są ludzie (S. Jachowicz, *Dziadek*), moralną, której bohaterami są zwierzęta (I. Krasicki, *Kruk i lis*) oraz mieszaną (S. Jachowicz, *Tadeuszek*). Pierwszy i trzeci typ bajki można nazwać prozatorskim o charakterze moralistyczno-dydaktycznym. Wybrano bajki przeznaczone dla dzieci. W utworach tych autor wytyka niewłaściwe zachowania, jak również daje rady dotyczące postępowania w określonych sytuacjach, przestrzega, upomina. Drugi typ, to bajka poetycka, której jedną z cech jest alegoryczność. Wygotski za godną uwagę uznaje jedynie bajkę drugiego typu. Zapropono-

nowaliśmy dzieciom również bajkę poetycką, zgodnie z sugestią P. Ricoeura (1989), że dzieci mogą być odbiorcami literatury nie tylko dla nich przeznaczonej. Morał w tej bajce przyjmuje formę przysłowia, zawiera apel do rozumu, prezentuje wartości potępiane.

Wyniki badań

Przyjrzyjmy się jak rozpoznawały dzieci świat przedstawiony w bajce i w jakim stopniu potrafiły go odtworzyć w swobodnych wypowiedziach. Przed przystąpieniem do analizy ustalono zawartość treściową każdej z trzech zastosowanych w badaniach bajek określając liczbę występujących obiektów, relacji, odautorskich interpretacji oraz morał i przypisano im wartości punktowe. W stosunku do tak ustalonego modelu odniesienia oceniano zawartość informacyjną dziecięcych odpowiedzi. Wyniki przeprowadzonej analizy podano w tabeli 2.

Tabela 2

Zawartość informacyjna dziecięcych wypowiedzi

treść bajki	dzieci czteroletnie				dzieci sześciolatnie			
	T	D	KiL	r	T	D	KiL	r
obiekty	63,7	66,7	100,0	76,8	75,8	66,7	100,0	80,6
relacje	55,7	51,7	64,3	57,2	58,1	59,2	79,0	65,2
interpretacje	33,3	23,3	9,2	21,9	46,7	35,6	27,5	36,8
morał	50,0	73,3	0,0	41,1	63,3	80,0	6,7	50,0
razem	51,1	48,1	39,7	46,3	59,8	56,7	53,4	56,6

Badania wykazały, że dzieci czteroletnie odczytują mniej niż 50% treści świata przedstawionego w bajce, zaś sześciolatki odczytują o 10% treści więcej. Obie grupy dzieci zwracają baczniejszą uwagę na obiekty występujące w bajkach; a niektóre dzieci potrafiły odtworzyć nawet wszystkie obiekty, tj. osoby, zwierzęta, przedmioty. Ten element treści stanowił dla badanych istotny punkt opracowania przy odtwarzaniu bajki. I tak na przykład, czteroletnia Ania reprodukuje wszystkie obiekty, większość relacji oraz jedną interpretację odautorską przypominając bajkę *Kruk i lis*, natomiast pomija morał.

„Bajka ta mówi, że lis szedł sobie raz po lesie i spotkał kruką. A kruk zajądał ser. Lis był głodny. Myśli tak, jakby ten kruk dał mi trochę sera. I mówi: miły kruk, zaśpiewaj, bo taki masz ładny głos. A kruk śpiewa, a tu ser mu wyleciało. I lis go porwał. I do lasu uciekł”.

Dzieci uchwyciły również wiele relacji między obiektami. W sumie ponad połowę relacji potrafiły odnaleźć w bajkach dzieci młodsze, a prawie 2/3 relacji odczytały

dzieci starsze. W mniejszym stopniu dzieci zwróciły uwagę na interpretacje odautorskie dotyczące ocen bohaterów bajki. W spontanicznych wypowiedziach czterolatki odtworzyły 1/5 a sześciolatki 1/3 interpretacji odautorskich zawartych w prezentowanych im bajkach. Warto zauważyć, iż na interpretacje dzieci zwracały najczęściej uwagę w bajce *Tadeuszek*. Prawdopodobnie skłaniała je do tego przedstawiona w bajce a znana im z doświadczenia sytuacja pouczenia dziecka przez dorosłego. Sporo dzieci zauważyło morał bajki, przy czym młodsze dostrzegały go w bajkach dla nich przeznaczonych, a starsze potrafiły zauważyć go także w bajce alegorycznej. Obie grupy badanych najlepiej zapamiętały zdarzenia przedstawione w bajce *Kruk i Lis*, zaś morał był dla nich najłatwiejszy do uchwycenia w bajce *Dziadek*, co mogło mieć związek nie tylko z przedstawioną w bajce sytuacją bliską doświadczeniom dziecka (upadek na ślizgawce), ale i z przestrożą daną przez autora „Nie śmiej się dziadku z cudzego upadku”, jak również potraktowaniem przez dziecko opisanego w bajce zdarzenia jako humorystycznego. Można powiedzieć, że świat przedstawiany w prezentowanych bajkach okazał się dostępny nawet młodszym, czteroletnim dzieciom: zdarzenia przedstawione w bajkach potrafiły odczytać i odtworzyć w spontanicznych wypowiedziach.

Wypowiedzi zawierały oprócz informacji, które występowały w bajkach również treści wprowadzane przez dzieci. Ogólnie czterolatki wprowadzały średnio 1 na 2 odtwarzane informacje, a sześciolatki dodawały 1 na 4 reprodukowane informacje. Dzieci rzadko wprowadzały nowe obiekty czy też dane na temat morału. Częściej dodawały nowe relacje, a przede wszystkim wprowadzały własne interpretacje. Najmniej nowych, dodanych elementów zawierały wypowiedzi na temat bajki *Tadeuszek*, zaś najwięcej uzupełnień pojawiło się w wypowiedziach dzieci na temat bajki *Kruk i Lis*.

Odczytanie świata implikowanego w bajce wymagało dostrzeżenia morału i zrozumienia go. Sprawdzeniu tych możliwości i umiejętności dziecka służyła rozmowa z dorosłym (czego możemy nauczyć się z tej bajki? dlaczego autor na końcu napisał ...?). Wyodrębniono cztery poziomy rozumienia morału: konkretno-sytuacyjny, uogólniony, abstrakcyjny i metaforyczny (tabela 3). Badane dzieci wyjaśniając morał bajki odwoływały się najczęściej do opisywanej sytuacji; odbierały bajkę na poziomie konkretno-sytuacyjnym odnosząc naukę zawartą w morale do postaci i zdarzeń opisanych w bajce. Sześciolatka Justyna uważa, że „kruk się nauczył, że lis go oszukał, że jak przyjdzie znowu lis, to nie można mu wierzyć. I kruk mu już nie zaśpiewa”. Podobnie odczytała świat implikowany w bajce *Kruk i Lis* czterolatka Ania: „Kruk się nauczył, że już tak nie robi. Będzie trzymał mocno ser, bo jest dla niego”. W komentarzach interpretacyjnych dzieci często zwracały uwagę na poznanie właściwości bohaterów bajki. I tak, Natalka (4 lata) uważa, że można z bajki dowiedzieć się, „że lis kłamie, żeby coś dostać”. Starsze badane dzieci często czyniły uogólnienia włączając do świata przedstawionego w bajce także i inne przykłady bohaterów z tej samej kategorii. „Możemy się nauczyć, że trzeba uważać na takich lisów, bo oni są sprytni. Kłamią inne zwie-

rzęta i kradną im jedzenie zamiast samemu zapolować, albo poprosić kruka, to może by się podzielił z nimi”. Można powiedzieć, że dzieci odczytujące bajkę na poziomie konkretno-sytuacyjnym pozostawały w świecie przedstawionym przez autora bajki.

Tabela 3

Poziom rozumienia bajki Ezopowej

poziom rozumienia	dzieci czteroletnie				dzieci sześcioletnie			
	T	D	KiL	r	T	D	KiL	r
poziom I – konkretno-sytuacyjny	67,4	48,4	76,9	64,2	56,5	40,0	65,7	54,0
poziom II – uogólniony	26,7	50,0	15,8	32,6	37,5	58,7	25,3	40,5
poziom III – abstrakcyjny	5,8	1,6	7,4	4,9	1,4	0,0	7,1	2,8
poziom IV – metaforyczny	0,0	0,0	0,0	0,0	4,2	1,3	2,0	1,1

Wiele dzieci spontanicznie lub pod wpływem ukierunkowujących pytań dorosłego czyniło uogólnienia odnosząc naukę zawartą w bajce do pewnego typu sytuacji. Oto przykład rozmowy z czteroletnią Agnieszką:

E.: czego można nauczyć się z tej bajki?

A.: nie wiem ...

E.: a czego nauczył się kruk?

A.: no o lisie, że lis taki jest, że zawsze coś wymyśli, no taki sprytny

E.: a my, czy możemy się czegoś nauczyć?

A.: pewnie tak...

E.: czy ludzie też są tacy jak lis?

A.: ... może, że kłamią, aby coś mieć. No bo lis kłamał, bo chciał ser. To jeden człowiek może drugiego kłamać, żeby tamten mu coś dał.

Sześciolatnia Karolina sama dochodzi do następującego uogólniającego stwierdzenia: „... że nie można słuchać, jak ktoś nas tak chwali. To może być pułapka. A poza tym to nieładnie tak słuchać pochwał, żeby zapomnieć o wszystkim. Jak ten biedny kruk. Zasłuchał się w pochwały lisa, to teraz głodny siedzi”.

Sporadycznie udawało się badanym odnaleźć regułę zachowania, której przykładem było zachowanie bohatera bajki (poziom abstrakcyjny). Opisane w bajce *Kruk i Lis* zdarzenie posłużyło sześciolatniej Kindze za podstawę do przeprowadzenia następującego rozumowania dotyczącego relacji międzyludzkich: „... bo czasem jest tak, że ktoś chce coś od drugiego człowieka. I tak mówi, chwali. A ten drugi myśli, że to prawda i cieszy się. Wtedy ten, co go chwali może o coś poprosić. I ten drugi pewnie da, bo myśli, że to była prawda. Jedynie starsze dzieci próbowały wyrazić odczytaną ideę utworu w nowej metaforze. Wówczas dziecko wy-

rażało morał bajki nie wprost, ale przez użycie porównania lub innej figury metaforycznej. Madgalena (6 lat) tak wyjaśnia przesłanie bajki: „... nie wolno wierzyć tak całkiem drugiemu. Kruk nie powinien wierzyć lisowi. Czasem ludzie też tak oszukują drugich, żeby co ukraść. Wchodzą do domu, gadu, gadu i kradną pieniądze”.

Poziom rozumienia morału zależał wyraźnie od rodzaju bajki. I tak, w przypadku bajki *Kruk i Lis* dominowało rozumienie na poziomie konkretno-sytuacyjnym; bajka *Dziadek* była odbierana najczęściej na poziomie uogólnionym, zaś najwyższy poziom rozumienia zaznaczył się w przypadku bajki *Tadeuszek*. Prawidłowość ta zaznaczyła się na obu badanych poziomach.

Tabela 4

Interpretacja bajek Ezopowych przez dzieci w wieku przedszkolnym

poziom interpretacji	czterolatki	sześcioletki
niepełne odtworzenie elementów	66,0	51,1
pełne odtworzenie niekiedy z morałem	22,1	32,1
odtworzenie z interpretacją niezgodną z sensem bajki	3,3	6,7
odtworzenie z interpretacją zgodną z sensem bajki	7,8	7,8
odtworzenie z własną transformacją	0,0	1,1

Informacji na temat interpretacji bajki przez dziecko dostarczał rysunek połączony z komentarzem. W wyniku analizy wyróżniono kilka poziomów interpretacji bajki, które przedstawiono wraz z odpowiednimi danymi o częstotliwości ich pojawiania się w tabeli 4. Okazało się, że dziecięce rysunki zawierały najczęściej niepełne odtworzenie elementów treści świata przedstawianego w bajce: dziecko reprodukowało jedynie to, co je zainteresowało, zdziwiło czy rozśmieszyło. Jedynie 10–15% wypowiedzi zawierało jakąś interpretację utworu przez odniesienie świata przedstawionego i implikowanego w bajce do świata rzeczywistego. Dobrym przykładem wyjścia poza ramy utworu w jego interpretacji jest rysunek i komentarz Magdy (6 lat) do bajki *Tadeuszek*.

Komentarz: „... bo to jeszcze może być tak, że mamie ktoś chce zrobić kawał. Mama ma taki garnuszek największy. A mąż chce jej zrobić kawał i wsypuje sól do tego garnka. Bo mama pracuje w przedszkolu, a mąż w innym. I mama codziennie bierze ten garnek. I mama idzie do pracy i szuka tego garnka. Garnek jest bieluški i dlatego nie widać, że tam jest sól. Później słoneczko wyszło zza chmurki i powiedziało OH! bo tak nie wolno robić. Bo widziało jak tata wsypywał tam sól, 40 deko. I mama przyszła do przedszkola... sama patrzy i widzi, że tu jest tyle soli.

Pyta się wszystkich kto to zrobił, a syn mówi, że tato. I mama dała na obiad kaszę i tacie miliard soli, pieprzu i papryki. I tata spróbował i zrobił się czerwony jak burak. A potem prędko poleciał napić się wody. A mama mu powiedziała nie rób drugiemu, co tobie nie miło”.



Rys. 1. Ilustracja Magdy (6 lat) do bajki S. Jachowicza *Tadeuszek*

Dyskusja

Podsumowując, dzieci w wieku przedszkolnym odbierają bajkę Ezopową podobnie jak inne teksty narracyjne. Przedstawione w bajce zdarzenie uruchamia ogólny schemat zdarzenia, zwany przez K. Nelson (1986) skryptem dzięki czemu podstawowe elementy świata przedstawionego w bajce są odtwarzane przez dzieci. Sprzyjają temu zarówno cechy utworu (bajki przedstawiały zdarzenia bliskie dzieciom) jak i właściwości psychiczne dzieci skłonność do animizacji i antropomorfizacji. Elementy świata przedstawionego w bajce weszły zatem do doświadczenia indywidualnego dziecka. A jak stwierdza Nabokov, „To, co raz zostało zobaczone, już nigdy nie może wrócić do chaosu”. W tym właśnie upatrywałabym możliwość społeczno-kulturowego wtajemniczenia dzieci poprzez bajki Ezopowe. Tą drogą możliwe byłoby budowanie wspólnego pola odniesienia dawnych i nowych pokoleń.

Trudniejsze do uchwycenia okazały się treści implikowane przez morał bajki. Dzieci zwykle zauważały je, lecz jedynie powtarzały lub próbowały odnosić do zdarzenia opisanego w bajce. Dziecko szło za autorem komunikatu i odbierało treść dosłownie. A zatem, dzieci w wieku przedszkolnym nie są jeszcze zdolne do „twórczej zdrady” (Escarpit, 1969) czyli nowego, aktualizującego odczytania idei utworu. W kontekście z utworem zachodziło zdobywanie wiedzy. Była to jednak wiedza tekstowa, którą dzieci uznały za dominującą. Wiedza ta zgodna była ze schematem wiedzy zmagazynowanej, w tym przypadku ze schematem opowiadania (Peaugrande, Dressler, 1990).

Odczytanie świata przedstawionego w bajce nie warunkuje wykonania dalszego kroku i zinterpretowania go zgodnie ze wskazówką zawartą w morale. Dziecko często pozostawało na poziomie jednostkowego przykładu nie mogąc wspiąć się na poziom uogólnienia. Na rozumienie morału znaczący wpływ ma strategia zastosowana przez autora bajki: najłatwiejsza jest strategia analogii a znacznie trudniejsza strategia nieufności. Bajki *Tadeuszek* i *Dziadek* napisane z przeznaczeniem dla dzieci oparte są na analogii: postępowanie typu X może przynieść podobne skutki w innej sytuacji. Rozumowanie przez analogię jest formą dostępną małym dzieciom, stąd zastosowana przez autora strategia może sprzyjać recepcji utworu nie tylko na poziomie konkretno-sytuacyjnym, ale także uogólnionym, a nawet metaforycznym. Inaczej rzecz się ma w przypadku bajki *Kruk i Lis*, w której autor posłużył się strategią nieufności pokazującą, że za brak rozsądku trzeba zapłacić. Dzieci odczytywały ten utwór zwykle na poziomie konkretno-sytuacyjnym widząc zastosowanie wyrażonej w poincju myśli do opisanego w bajce zdarzenia. Starsze dzieci w wieku przedszkolnym próbowały wykrywać bardziej ogólny sens utworu abstrahując od opisanej sytuacji.

Na koniec warto zwrócić uwagę na rolę, jaką odgrywały strategie ukierunkowujące stosowane przez dorosłych. I tak, prośba dorosłego i opowiadanie o czym

była bajka jest strategią ukierunkowującą dziecko na analizę warunków zadania; sprzyja uświadomieniu sobie danych i relacji między nimi. Z kolei pytania skłaniające do wyjaśnienia morału pomagają w odkrywaniu świata implikowanego w bajce i odniesienia go do świata rzeczywistego.

Uważam, że bajka Ezopowa może być z powodzeniem wykorzystana w dyskursie edukacyjnym z dzieckiem stanowiąc czytelne dla dziecka wprowadzenie w działania grupy społecznej, której dziecko jest członkiem.

Literatura

- Beaugrande de R.A., Dressler W.W., *Wstęp do psycholingwistyki tekstu*, PWN, Warszawa 1990
- Berko Gleason J., Weintraub S., *The acquisition of routines in child language*, *Language in Society*, 5, 129–136, 1976
- Edmondson W., *Spoken discourse. A model for analysis*. Longman, London Esarpit R., 1069, *Rewolucja książki*, PWN, Warszawa 1981
- Hall E.T., *Poza kulturą*, PWN, Warszawa 1984
- Kielar-Turska M., *Wartości baśni odkrywane przez dzieci i dorosłych*, [w:] *Dziecko jako odbiorca literatury*, red. M. Kielar-Turska, M. Przetacznik-Gierowska, PWN, Poznań 1992
- Kłoczowski J.A., *Biblia jako źródło praktyki edukacyjnej*. Referat wygłoszony na konferencji: *Między wolnością a przymusem. W poszukiwaniu złotego środka w edukacji*, WSP, Kraków, 1994
- Lalewicz J., *Mechanizmy komunikacyjne twórczej zdrady*, *Teksty*, 6, 70, 1974
- Nelson K., *Event knowledge: Structure i function in development*, Erlbaum, Millsdale NJ, 1984
- Ricoeur P., *Język, tekst, interpretacja*, PIW, Warszawa 1989
- Sławiński J., *Słownik terminów literackich*, Ossolineum 1976
- Woźnowski W., *Dzieje bajki polskiej*, PWN, Warszawa 1990
- Wygotski L.S., *Analiza bajki*, [w:] *Psychologia sztuki*, WL, Kraków 1980